

VIVI, S500

Pięć i pół litra pod nogą, zwijam asfalt pod sobą
Nie interere już Tobą, I'm busy liczbą mnogą
A gwiazda na masce zamyka pysk, kickdown i opon pisk
V8 nadaje mi rytm, a za mną każdy znikł

Pięć i pół litra pod nogą, zwijam asfalt pod sobą
Nie interere już Tobą, I'm busy liczbą mnogą
A gwiazda na masce zamyka pysk, kickdown i opon pisk
V8 nadaje mi rytm, a za mną każdy znikł

Pięć i pół litra pod nogą, zwijam asfalt pod sobą
Nie interere już Tobą, I'm busy liczbą mnogą
A gwiazda na masce zamyka pysk, kickdown i opon pisk
V8 nadaje mi rytm, a za mną każdy znikł

W S500 kręcę rolkę i uśmiech mam na mordzie
No bo patrzę się przechodnie kiedy patroluję ośkę
A na blachach VIVI Śląskie i wzbudzam te emocje
Kiedy naciskam gaz mocniej i wpierdala mnie w fotel

Od osiedla po logo na masce, no i na ręce też noszę gwiazdę
A czterysta koni to zaprzęg, nie bryczka a czarny Daimler
Te klapy ciągle otwarte, decybele szepczą - z farterem
I mijam Cię już na starcie, robiąc huk jak w F16

Dwie paki na Roździeńskiego, w tunelu ciągnie się echo
Na centrum typiary już wiedzą, że VIVI wjeżdża na rejon
Płyniemy jak ponton a fotel masuje jej dupę
Jak będzie jej mało to sukę posunę
I bokiem i bokiem i bokiem i bokiem
Zarzucam eSunię!

Pięć i pół litra pod nogą, zwijam asfalt pod sobą
Nie interere już Tobą, I'm busy liczbą mnogą
A gwiazda na masce zamyka pysk, kickdown i opon pisk
V8 nadaje mi rytm, a za mną każdy znikł

Pięć i pół litra pod nogą, zwijam asfalt pod sobą
Nie interere już Tobą, I'm busy liczbą mnogą
A gwiazda na masce zamyka pysk, kickdown i opon pisk
V8 nadaje mi rytm, a za mną każdy znikł